

## Nocne Kroki

KSU

Obudziłem się o północy  
Mimo strachu otworzyłem oczy  
Mimo lęku podniosłem głowę  
Chciałem uciec, ale nie mogłem  
Na tle okna zobaczyłem postać  
W prawej ręce coś ostrego niosła  
Wokół głowy jasna aureola  
Metalowy blask to chyba zbroja

Co to, kto to, czy to sen czy jawa  
Czy to moja chora wyobraźnia  
Co to, kto to, czy to sen czy jawa  
Czy to moja chora wyobraźnia

Co to, kto to, czy to sen czy jawa  
Czy to moja chora wyobraźnia  
Co to, kto to, czy to sen czy jawa  
Czy to moja chora wyobraźnia

Strach me serce ścisnął oszalałe  
W moim mózgu zapanował zamęt  
Chciałem uciec, lecz bezwład mnie spętał  
A tu zbliża się straszliwa ręka  
Chciałem krzyknąć, coś ścisnęło krtań  
Jak uwolnić się z tej matni mam  
Nagle światło rozpędziło cienie  
To nie horror to tylko sumienie

Co to, kto to, czy to sen czy jawa  
Czy to moja chora wyobraźnia  
Co to, kto to, czy to sen czy jawa  
Czy to moja chora wyobraźnia

A a a...

Co to, kto to, czy to sen czy jawa  
Czy to moja chora wyobraźnia  
Co to, kto to, czy to sen czy jawa  
Czy to moja chora wyobraźnia